

solidnej akcji społeczeństwa i prasy — przeciw wyzbywaniu się ojczystego zagonu, spekulantom nie wiele udało się zrobić na gruncie galicyjskim i dlatego prawdopodobnie przenoszą oni robotę swoją do Królestwa, gdzie działalność ich przybiera niebezpieczne i szerokie rozmiary.

□ **Komisja gospodarcza Koła Polskiego** obradowała w Krakowie pod przew. dr. Leo. Zajmowano się głównie akcją odbudowy kraju, prowadzoną przez rząd. W toku dyskusji podnoszono z naciskiem, że akcja ta postępuje bardzo powoli i wykazuje niekorzystne rezultaty.

□ **Z Lublina.** Utworzony tu został trybunał sądowy, odpowiadający co do kompetencji galicyjskiemu sądownictwu obwodowemu. Do trybunału należy 10 powiatów, obejmujących dawną garbarnię lubelską i chełmską, czyli całą część kraju, okupowaną przez Austro-Węgry po prawym brzegu Wisły. W skład trybunału wchodził częściowo sędziowie galicyjscy, częściowo sędziowie mianowani ze stanu adwokackiego w Królestwie Polskim. Prezesem trybunału mianowany został c. k. radca sądu kraj. z Przemysła Jan Sas Wisłocki. Funkcję prokuratora państwa objął c. k. sędzia Stanisław Kalinowski ze Lwowa. Czynnici swoje podjął Trybunał w dniu 1 czerwca b. r. Sądownictwo sprawowane jest wyłącznie według ustaw, obowiązujących w Królestwie Polskim.

□ **Piorun w sali szkolnej.** W budynku szkoły handlowej w Krasnymstawie (w Lubelskiem) uderzył piorun, który kominem wpadł do sali zajęciowej dzieci, wybił otwór w pułapie, zarysował sufit i przebiwszy drugi otwór nad oknem przez dach wyszedł na zewnątrz. Żadnego poważniejszego wypadku z ludźmi nie było. Tylko jedna z dziewczyn uległa kontuzji.

□ **Z Piotrkowa.** Przy kółku rolniczym zawiązała się sekcja racjonalnego chowu królików z terenem działania na Piotrków i okolice. Tymczasowy zarząd ułożył następujący regulamin dla hodowców: 1) Króliki mają być chowane w klatkach. 2) Chowane racjonalnie. 3) Hodowcy tworzą grupę złożoną z 10 — 15 samic matek i jednego samca. 4) Hodowcy podlegają oględzinom Zarządu i delegatów przynajmniej 4 razy w roku. 5) Co kilka miesięcy wymiana samców dla odświeżenia krwi. 6) Związek postara się regulować ceny. 7) Delegatki poszczególnych kół wybiorą Zarząd. 8) Oplatę członkowską ustali się później (proponowano jedną koronę od hodowcy).

□ **Biblioteka niemiecka w Suwałkach.** „Kownoer Ztg.” donosi: „Niemiecka biblioteka otwarto w Suwałkach. Biblioteka obejmuje około 1,000 tomów”.

□ **Rozstrzelanie.** Wyrokiem sądu polowego w Łukowie został skazany na śmierć poddany rosyjski Stanisław Wojnowski z Wojcieszkowa, ponieważ do tego czasu ukrywał rewolwer i fuzję. Wyrok wykonano przez rozstrzelanie w Łukowie dn. 10 b. m.

□ **Liczna rodzina.** W Kochłowach (Galicia) gospodarz Franciszek Pawlak ma 15 żyjących dzieci, a 3 umarło. Z jedenastu synów dziewięciu powołano pod broń; z tych 6 odniosło rany, a trzech znajduje się na polach walk. Pawlak liczy lat 66, jego żona 58 lat. Najmłodsze dziecko ma lat 12.

Z różnych stron.

□ **Nowe pismo polskie w Piotrogradzie.** W dniu 1 lipca zaczął wychodzić w Piotrogradzie dziennik polski p. t. „Kurjer Nowy”. „Kurjer Nowy” wychodzi zamiast zawieszono w dniu 3 czerwca „Dziennika Piotrogadzkiego” i różni się od tamtego tylko nagłówkiem.

□ **Książę Gebhard Blücher v. d. Wahlstatt** umarł w tych dniach na zamku swoim w Kriebowitz na Śląsku w 80 roku życia. Zmarły — potomek bezpośredni słynnego Blüchera z walk napoleońskich — był dziwkami i nie raz zajmował osobą swoją opinię publiczną w Niemczech. Dominującym rysem jego charakteru była chorobliwa nienawiść wszystkiego co pruskie i niemieckie. Mimo, że miał wielkie posiadłości w Niemczech i Austrii mieszkał zmarły stale w Anglii, i to na wyspce Herm w kanale La Manche, gdzie założył hodowlę kangurów. Zimą spędzał książę z rodziną w Egipcie, gdzie zakupił duże obszary. Do Niemiec nie przyjeżdżał nigdy, aż dopiero wojna zmusiła go do przeniesienia się na majorat śląski. Trzecia żona Blüchera, która go przeżyła, jest księżną Wanda z Radziwiłłów.

□ **790 ofiar wybuchu.** „Baseler Nachrichten” donoszą z Medjolanu: „Okólnymi drogami teraz się dowiedziano, że wybuch w Spezji (Włochy), krótko zaznaczony w prasie włoskiej, a jeszcze krócej zagranicą, spowodował setki ofiar. W istocie nie wybuchła skrzynka z prochem, ale wyleciała w powietrze wielka fabryka amunicji, a z jej 480 robotników, ani jeden nie został przy życiu. Oprócz tego są i inne liczne ofiary. Nad brzegiem morza pod Spezją kapłało się wiele dzieci i dorosłych. Zginęło ich wskutek wybuchu około trzytęsto. Przypływ przynosił przez trzy dni z rzędu ofiary na brzeg. „Secolo” próbuje przedstawić katastrofę, jako zamach niemiecki, aby wreszcie wywołać wypowiedzenie wojny Niemcom. Ale niema na to ani cienia dowodu”.

□ **Z radości odzyskał mowę.** O niezwykle wypadku w jednym z lazaretów niemieckich donosi „D. W. Ztg.”: Syn dentysty z miasta Gera, znajdując się na froncie bojowym w czasie huraganowego ognia artylerji nieprzyjacielskiej, z przerażenia dostał tak silnego wstrząśnienia nerwowego, że stracił zupełnie mowę. Przez dłuższy czas bezskutecznie leczono go i stracono już zupełnie nadzieję, aby mógł odzyskać mowę. Dopiero niedawno, gdy doniesiono nieszczęśliwemu, że przybyła do lazaretu matka jego i chce się z nim zobaczyć, tak go to ucieszyło, że raptownie odzyskał zupełnie mowę.

DOKOŁA WOJNY.

× **Straty legionów polskich.** Jak donoszą pisma krakowskie, w ostatnich walkach na Wołyniu polegli: Major Wyrwa-Furgalski, kapitan Sław (Zwierzyński); porucznicy: Henrico Chodorowski i Luranc; podporucznik Dunin (Nehrin), chorąży Miś. Ranni są pułkownicy: Berbecki (V pułk.), Minkiewicz (III p.); kapitanowie: Nowakowski, Zulauf, Zając, Wimmer; porucznicy: Stark, Czuma, Fijałkowski, Winczewski; podporucznicy: Srzednicki,

Kwarciański, Bigoszt, dr. Bross, dr. Wowkonowicz, dr. Wertheim, Boryczko, Zöner, Turkowski, Komaniński. Według opowiadania legionistów majora Wyrwy-Furgalskiego zabił żołnierz rosyjski, na którego natknął się s. p. Furgalski w ciemnościach. Ujrzawszy sylwetkę żołnierza, zapytał s. p. major Wyrwa: „Kto idiot”, w odpowiedzi rozległo się „Ruskij czelawiek”, a równocześnie huknął strzał, który pozbawił życia jednego z najbardziej zasłużonych oficerów legionowych.

× **Zwłok lorda Kitchenera nie odnaleziono.** Wszelkie czynione dotychczas wysiłki, przedsiębrane w celu odzyskania zwłok lorda Kitchenera, nie do prowadziły do żadnego rezultatu. Całe oddziały łodzi ratunkowych i rybackich zajęte są poszukiwaniem, jednakże nie natrafiono dotychczas na żaden ślad rzeczywiście. Również i stacje nadbrzeżne w północnej Szkocji otrzymały w tym celu odpowiednie rozporządzenia. Rząd angielski podniósł nagrodę za odnalezienie zwłok lorda Kitchenera do 15,000 funtów szterl. (150,000 rb)

× **Zniesienie świąt w Anglii.** Prezes ministrów Asquith oświadczył w Izbie gmin, iż wobec potrzeb wojska i floty, rząd zaproponował robotnikom zniesienie wszelkich świąt aż do odpowiedniego terminu. Rokowania co do tej propozycji są w toku.

× **Wymiana jeńców.** Według doniesienia „Voss. Ztg.” z Hamburga, przybyło tam dziś 30 rannych jeńców z Rosji. Dotąd przewieziono z Rosji 10 tysięcy rannych Niemców i Austro-Węgrów.

× **Syn włoskiego ministra wojny.** Swego czasu doniosły pisma o zniknięciu nagle syna włoskiego ministra wojny, który walczył jako oficer w ostatnich bitwach na froncie włoskim. Zaniepokojony ojciec zwrócił się do Ojca świętego z prośbą o pośrednictwo w odszukaniu zaginionego. Jak pisze „Corriere della Sera”, Papież polecił swemu nuncjuszowi w Wiedniu, aby zasięgnął bliższych informacji co do losu młodzieńca.

Ospę ochronną

Institute D-ra Stępniewskiego azczepeję

Michał Duńczyk

Felczer dr. żel. W.-W.

— Główna 27 róg St. Sosnow. —

Do wynajęcia lokal

gdzie mieści się cukiernia „WISTEHUBE”

od 15 go sierpnia, składający się z 10 pokoi, przy ul. Starososnowieckiej Nr. 34. Wiadomość u właścicieli. 905

IDUNA

Wzajemne Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie, emerytury oraz renty dożywotniej założone w 1854 roku.

Akcyjne Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia, nieszczęśliwych wypadków, kradzieży, odpowiedzialności cywilnej oraz Reasekuracje.

w HALI n/S.

Ogólny majątek Towarzystwa wynosi przeszło Marek 160,000,000

Niniejszem podajemy do wiadomości, że GENERALNĄ AGENTURĘ NA KRÓLESTWO POLSKIE powierzyliśmy

pp. **Inż. Wacławowi MAKAY i Ludwikowi KRAKOWSKIEMU.**

WSPÓLPRACOWNICY we wszystkich większych miastach są poszukiwani na dogodnych warunkach.

Biurow Generalnej Agencji mieści się w Warszawie, **Marszałkowska 110.**

Hala n/S w maju 1916 roku.

Dyrekcja Tow. Ubezpiec. „IDUNA”.

Kino-Sfinks
w Sosnowcu

Największe arcydzieło wojenne! Od wtorku 18 do 23 lipca 1916 r. Największe arcydzieło wojenne!

KADET--BOHATER

Dramat wojenny w 5-ciu częściach, dł. 2000 m, osnuty na tle bohaterskich walk armji austro-węgierskiej na froncie włoskim.

W głównej roli występuje słynny artysta Hubert MARISCHKA.

Bitwy z Włochami nad przepaściami na wysokości 2000 metr. Bohaterskie epizody. Oddziały karabinów maszynowych Walki artylerji.

Zdobycie miasteczka O. Walki uliczne. Pies sanitarski „Lori” przy pracy. Jeńcy włoscy Wzruszająca treść Malownicze krajo-

brzo alpejskie. Bitwy, w których bierze udział około 12000 wojska, zdejmovane były na froncie tyrolskim w Alpach na wys. 2000 mt.

Ilustrację muzyczną wyk. orkiestra złożona z 12 osób.

Z powodu ogromnych kosztów — ceny miejsc podwyższone.